

# DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciół“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet. Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 5 groszy, na stronie 3-lamowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Redaktor odpow.: w zast. W. Stawicki w Nowemmieście.

Nr. 78

Nowemiasto-Pomorze, Wtorek dnia 7 lipca 1925.

Rok V

## Co się dzieje w kraju, po za krajem i na szerokim świecie?

Nieustanne widma wojny.

Rewolucja w Grecji może z łatwością rozniecić wielki pożar na Bałkanach.

W Grecji, w której wygasły zupełnie cnoty i zalety dawniejszych ich przodków i wymarł duch rycerski z ery przedchrystusowej, już od długiego szeregu lat panują stosunki chaotyczne, niezdrowe, niemoralne wyładowujące się w nieustannych rewolucjach i zamachach stanu, znów przyszło do nowej rewolucji. Niedawno temu wypędzono króla i ogłoszono republikę — obecnie podniosły załogi wojskowe w Salonikach i Atenach bunt i zagarnęły władzę w całym państwie w swe ręce. Przywódca powstańców generał Pangalos ogłosił się dyktatorem Grecji. — Ostatecznie mało by to obchodziło świat co się dzieje w Grecji — niechby się czubili i brali za łby, ile im się podoba, gdyby to nie groziło zaburzeniem wielkim na całych Bałkanach. Ale skądinąd dowiadujemy się że rewolta grecka łatwo wywołać może wielki pożar na całych Bałkanach.

Otóż, co sądzą odpowiednie czynniki w Anglii o całej tej sprawie w Grecji oceniają w tutejszych kołach rządowych, jako wyraźny symptom zbliżającej się nowej zawieruchy na Bałkanach.

Bardzo niepokojąca wydaje się zwłaszcza wiadomość o zerwaniu rokowań, prowadzonych między Grecją, a Serbią tuż po wybuchu rewolucji greckiej.

Anglia zajęła wobec ostatnich wypadków w Atenach i Salonikach zdecydowanie nieprzychylnie stanowisko. Znajdująca się w Grecji od dwóch miesięcy angielska komisja marynarki, na której czele stoi kontradmirał Townsend, została, według „Daily Express“, odwołana.

„Westminster Gazette“ dowodzi, że rewolucja w Grecji jest przestroga dla państw europejskich. Na Bałkanach nagromadzono bardzo dużo materiału wybuchowego, wobec czego powinno się dążyć do jaknajszyszego pogodzenia prowadzących spory państw bałkańskich.

## Rozruchy w Chinach zdolne wzniecić wojnę na Dalekim Wschodzie.

Od pewnego czasu w Chinach powstał ruch — podsycany przez rosyjski rząd sowiecki — o zabarwieniu komunistycznym, skierowany przeciw cudzoziemcom, osiadłym w Chinach w celach handlowych. Największy kontyngent tych cudzoziemców stanowią Japończycy i Anglicy. — To też rozruchy chińskie te dwa rządy najbardziej boleśnie dotykają. Już krąży pogłoski o wypowiedzeniu wojny Chinom przez Japonię. Są one narazie przedwczesne, ale nikt nie może przewidzieć, co z tego wyniknie. Wiadomości nadchodzące z wielkich portów handlowych Dalekiego Wschodu brzmią coraz bardziej niepokojąco.

Podpada powszechnie ustawiczny wzrost ruchu komunistycznego, a nadewszystko i to, że cały ruch zdaje się być skoncentrowany obecnie przeciw Anglii, a to na wyraźne życzenie rządu moskiewskiego, który domaga się od Pekinu, aby porachunki z Japonią odroczył na czas późniejszy.

Zródłem tej przeciw Anglii skierowanej kampanji zdaje się być istniejący między Anglią, a Rosją cichy zatarg, datujący się od kilku miesięcy.

Anglia, która pragnęła pokojowego porozumienia z Chinami zaczęła działać teraz energiczniej i wydała zarządzenia, które równają się zawieszeniu stanu oblężenia w różnych miastach chińskich, a zwłaszcza w Kantonie. Sytuacja Anglii staje się o tyle trudniejsza, że zamiary Japonii nie są absolutnie znane.

Pogłoska o wypowiedzeniu Chinom przez Japonię wojny została wprawdzie zdemontowana, ale charakteryzuje ona bądź co bądź zamieszanie, jakie panuje obecnie na Wschodzie.

Anglia zwróciła obecnie największą uwagę na Kanton, gdzie interesy angielskie są najbardziej zagrożone i gdzie czerwona partja chińska zbrała się

zupełnie z bolszewikami. Ruch antyangielski przedostał się z Kantonu do Hongkongu, głównego środowiska potęgi angielskiej na Dalekim Wschodzie. Wszędzie czuć rękę agitatorów i prowokatorów bolszewickich.

„Morning Post“ zamieściła bardzo ostry artykuł skierowany przeciwko Sowietom, w którym ostrzega ich, by nie posuwały się w swej grze zbyt daleko.

„Morning Post“ powiada, że nie za długo połączą się wszystkie cywilizowane narody, aby wystąpić przeciw bolszewickiej Rosji.

Z tego wszystkiego wynika, że jeszcze daleko oddaleni jesteśmy od ery szczęśliwej powszechnego pokoju na świecie, o której marzyli Wilson i inni wielcy mężowie stanu i zwolennicy pacyfizmu.

## Strajk robotników rolnych na Pomorzu i w Wielkopolsce.

Poznań, 3. 7. Dwudniowe rokowania między pracodawcami, a robotnikami rolnymi przy udziale jenerałego inspektora pracy Klotta, nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu. Wobec tego jest możliwym, że w Wielkopolsce i na Pomorzu wybuchnie z końcem lipca strajk robotników rolnych. Zjednoczenie zawodowe polskie zagroziło, że w razie nieuznania żądań podwyżki płac, będzie proklamować strajk, o ile robotnicy w pewnego rodzaju referendum wypowiedzą się za strajkiem. Mała jest nadzieja, aby robotnicy wylamali

się z pod komendy swej organizacji i nie poszli za jej wezwaniem. Przedstawiciele ziemian w rozmowie z Waszym korespondentem oświadczyli, nawiązując do zapowiedzi strajku, że zdecydowani są na jego przetrzymanie, jakkolwiek liczą się z tem, że następstwa strajku będą dla wielu robotników rolnych katastrofą finansową.

Nam się zdaje, że za wszelką cenę dojść winno do porozumienia i zgody, gdyż strajk jednej i drugiej stronie poważne przyniesie szkody.

## Pomimo wojny celnej rokowania.

Berlin, 4. 7. Delegaci handlowi rządu polskiego i niemieckiego prowadzą bez względu na rozpoczętą wojnę celną pertraktację w dalszym ciągu. Delegacja niemiecka przedłożyła stronie polskiej znowu propozycję co do prowizorium, największego uprzywilejowania,

swobody podróżowania przedstawicieli firm handlowych, ustalenia kontyngentu wywozowego węgla na 100 000 tonn. Delegacja polska odwołała się do Warszawy i wyczekuje odpowiedzi.

## Koło żydowskie przyjęło ugodę z rządem.

Warszawa, 1. 7. Dzisiaj o godz. 1.30 w nocy zakończyły się obrady Koła żydowskiego przyjęciem 30 głosami przeciw czterem (Hitchgduth) rezolucji zaproponowanej przez komisję porozumiewawczą.

Rezolucja ta odczytana w wstępie posiedzenia przez dra Reicha, brzmi jak następuje:

„Koło żydowskie, stojąc trwale na stanowisku nienaruszalności granic i obrony interesów Polski oraz konsolidacji wewnętrznej stwierdza, że na terenie Sejmu prowadzić będzie zgodnie z temi zasadami swoją politykę zarówno ogólną jak i narodową w obronie interesów ludności żydowskiej“.

Po deklaracji przedstawicieli poszczególnych ugrupowań w Kole żydowskim zabrał głos dr. Thon i imieniem własnym oraz pos. Reicha oświadczył:

„Przy ustaleniu oświadczenia, jakie Koło żydowskie z okazji dojścia do skutku porozumienia polsko-żydowskiego złożyć ma p. premierowi, wyrażaliśmy wobec przedstawicieli rządu z nami pertraktujących, wyrażamy to też teraz wobec Koła i wobec całego społeczeństwa polskiego i żydowskiego z całym naciskiem, że żydostwo w Polsce zawsze uznawało wszystkie te zasady, które znalazły wyraz w oświadczeniu, a zatem tak nienaruszalność granic jak i mocarstwowe interesy, jak wreszcie konieczność wewnętrznej konsolidacji. Ponowne stwierdzenie tegoż stanowiska ma na celu usunięcie nieporozumień i rozdziwki, jakie dotychczas panowały“.

Po tem oświadczeniu przystąpiono do głosowania, które dało wynik na wstępie zaznaczony.

## Przesilenie powodziowe.

Górskie wody przeszły spokojnie przez Kraków.

Spodziewany na wczoraj po południu napływ dalszych fal rzek górskich — nie wyrządził znaczniejszych szkód w Krakowie i najbliższej okolicy. Przeszły one wcale spokojnie. Zachodzi jedynie obawa, że ponowna fala Soły, która ma przejść w ciągu dzisiejszej nocy przez Kraków, może poczynić pewne spustoszenia; poza tem w nocy spodziewany jest mały przybytek wody.

## Ile wydano dotychczas chleba powodziom?

Jak się dowiadujemy, dotychczas wydano doraźnie następującą ilość chleba ludności dotkniętej powodzią. I tak: Czernichowianom pod Krakowem 3000 bochenków, mieszkańcom Brzeźnicy 1500, Wadowic 1000, Oświęcimia 1000, Zatora 1000 i 2000 mieszkańcom Chrzanowa.

## Pocieszające wieści z kraju.

Z Przemysła donoszą: zapanowała piękna pogoda. San opadł do normalnej wysokości.

Z Wadowic donoszą: Skawa opada: Wypogodziło się zupełnie.

Z Nowego Sącza donoszą: Dunajec opada.

## Komunikacja ze Szczawnicą i Wisłą.

Ze Szczawnicy otrzymaliśmy telegram od Komisji zdrojowej, że komunikacja Szczawnicy z Nowym Targiem odbywa się prawidłowo. Tak samo donoszą nam z Wisły, że odjazd do tej miejscowości jest swobodny.

## Ofiara powodzi.

We wtorek 30 bm. w godzinach przedpołudniowych utonął w nurtach Sanu uczeń IV kl. gimn. Biernat. — Nieszczęśliwy młodzieniec wypadł z łodzi i strażacy, którzy pospieszyli mu z pomocą nie zdołali go uratować.

## Min. Skrzyński wyjechał do Paryża i Ameryki.

Warszawa, 1. 7. Minister Skrzyński wyjechał dziś wieczór w towarzystwie sekretarza Czajkowskiego do Paryża.

W Paryżu minister odbędzie szereg konferencji z członkami gabinetu francuskiego i przywódcami stronnictw parlamentarnych. Między innymi przewidziane są: konferencja z premierem Painleve i ministrem Briandem w sprawie paktu i zabezpieczenia granic.

8 bm. minister Skrzyński opuszcza Paryż i przez Havre udaje się do Stanów Zjednoczonych. Radcy Ciechanowski i Kwapiszewski, którzy będą towarzyszyć ministrowi w podróży po Stanach Zjednoczonych, znajdują się już w Ameryce, zaś radca legacyjny Mühlstein przyłączy się do orszaku ministra w Paryżu.

Przez czas nieobecności ministra Skrzyńskiego, zastępować go będzie p. Kajetan Morawski.



## Gdańsk miastem najbardziej hakatystycznym.

Gdańsk, 2 7. Organ socjal-demokratów „Danziger Volksstimme“ z powodu interwencji posta polskiego Moczyńskiego, w sprawie śpiewania przez policję gdańską pieśni antypolskich i antyfrancuskich pisze, iż gdańscy socjaliści winni poprzeć całkowicie wystąpie-

nie posta Moczyńskiego, gdyż jest rzeczą wiadomą, że Gdańsk jest najbardziej hakatystycznym miastem ze wszystkich miast niemieckich, a powód który spowodował wystąpienie posta Moczyńskiego, jest na pewno prawdziwy.

## Gwałty i okrucieństwa bolszewickie.

Nowi męczennicy. — Bydłęce gwałty przy wysiedlaniu ludności polskiej.

Warszawa, 4 7. W Mińsku w lochach czerezwyczajki poddano torturom, proboszcza parafji Lipina, ks. Karpowicza i b. właściciela majątku Duchcice Karwowskiego. Obu ofiarom wyrywano paznogie, zamrażano sztucznie nogi i głowę polewano wrzątkiem. Gdy od wpół przytomnych wydobyto potwierdzenie podsuwanych zeznań o spiskach w celu oderwania Mińszczyzny, obu nieszczęśliwych dobito.

Warszawa, 4. 7. Wysyłka ludności polskiej z Mińska trwa dalej. Nocą z 29 na 30. 6. przy wy-

syłce partii polskiej dopuszczono się okropnych okrucieństw. 15 letnią córkę p. Emilji Wojnowej, czekiści odrywali od matki i ciągnęli do sąsiedniego pokoju. Słyszcząc rozpaczliwe krzyki córki, matka padła trupem na miejscu. Gdy jakiś żołnierz zwrócił czekistom uwagę na te nadużycia, aresztowano go jako kontrrewolucjonistę. Przypominamy, że przy wysyłce pierwszej partii polskiej rozstrzelano człowieka, który stanął w obronie kobiety.

## Barbarzyństwo i prowokacja w sądach sowieckich.

Z Rygi donoszą, że w Kijowie odbył się proces przeciwko obywatelowi polskiemu Wesołowskiemu, oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz Polski. Wesołowskiemu nie udowodniono żadnej winy, a mimo to skazany został na śmierć przez rozstrzelanie.

Równocześnie aresztowano jego narzeczoną p. Terlecką. Rozprawa przeciw niej wykazała brak wszelkich

podstaw faktycznych. Główny jednak świadek oskarżenia, osławiony prowokator Skarbek, zapytał p. Terlecką: „Czy pani chcąc uchronić swego ukochanego od śmierci, ukryłaby jego winę?“ Nie podejrzewając niczego, odpowiedziała p. Terlecka: „Naturalnie“. I to wystarczyło, aby ją skazać na rok ciężkiego więzienia.

## Skazani przez bolszewików studenci niemieccy.

Berlin, 3 7. Studenci niemieccy, którzy wyruszyli do Rosji na studia, skazani zostali po blisko sześciogodzinnej naradzie bolszewickiego trybunału na śmierć za uprawianie szpiegostwa.

Berlin, 4. 7. Min. Stresemann zwrócił się telegraficznie do posta niemieckiego w Moskwie o wstrzymanie wyroku śmierci, który zapadł przeciwko niemieckim studentom.

## Manewry floty sowieckiej pod Libawą.

Wilno, 30. 6. Z Rigi donoszą: Według doniesień z Libawy, na morzu w okolicy tego miasta odbywają

się manewry floty rosyjskiej. W Libawie słychać doskonale sirzaty okrętów sowieckich.

## Na froncie marokkańskim.

Paryż, 2. 7. Sytuacja na froncie marokkańskim jest bardzo poważna. Od kilku dni trwają nieustanne ataki rifenów, w kierunku na linię kolejową Fez—Tara. Abd-el-Krim zmobilizował wszystkie rezerwy a nawet ściągnął część wojska z frontu hiszpańskiego i chce za wszelką cenę przerwać połączenie kolejowe na tej linii. Wojska francuskie podtrzymywane przez szczepy, wierne

Francji, powstrzymują skutecznie ofensywę na tym odcinku. Na froncie hiszpańskim wojska hiszpańskie dzięki osłabieniu sił przeciwnika, zdołały się znacznie posunąć w głąb kraju. 35 okrętów wojennych francuskich i hiszpańskich patroluje nieustannie przy wybrzeżu marokkańskim, zapobiegając kontrabandzie broni i amunicji dla powstańców.

## Ponowne trzęsienie ziemi w Kalifornji.

Nowy Jork, 30. 6. W obszarze nawiedzonym trzęsieniem ziemi odczuto dziś ponowne trzęsienia, które nie wyrządziły żadnej szkody. Szkodę, wyrządzoną przez onegdajsze trzęsienie obliczają na 25 mil. dolarów. Odbudowa zniszczonych miejscowości spodziewana jest w bardzo krótkim czasie, albowiem dotknięte

miejscowości otrzymają do rozporządzenia stosowne kredyty.

Ludność z obawy przed powtórzeniem się wstrząśnięć ziemi nocuje pod otwartym niebem, w wielu miejscach pasa dotkniętego trzęsieniem ziemi potworzyły się gorące źródła mineralne.

## Wrażenia z wystawy Grudziądzkiej.

Widać wszędzie dokładne obmyślenie i gruntowne przygotowanie i objęcie wszystkich szczegółów w jednolitej całości. Dużo zieleni. Murawy, kwietniki, szkółki zbożowe i leśne dają wystawie piękny, żywy ornament. Słowem, znać, że jest to owoc dobrze przemyślanej pracy inicjatorów, o których choć pokrótce należy wspomnieć.

Pierwsza ta Wystawa Pomorska ma na celu zapoznanie ogółu z wytwórczością kraju i zachęcenie do najlepszych jej wyników przez premjowanie najlepszych okazów, zwłaszcza w dziale hodowli żywego inwentarza. To też bierze w niej udział przeszło 400 wystawców, przeważnie w dziale rolniczym.

Ekspozycje rolniczo-leśne zajmują 3/4 placu wystawowego. W tem kilka pawilonów, kilka pól doświadczalnych i kilkadziesiąt stajni, obór, chlewni, baraków z owcami, kurników itd. Obok szkółki drzew i stacji doświadczalnej Pom. Izby Rolniczej, dwóch uroczych ogródków przy ekspozycjach fabryki uli firmy J. Homa z Pelplina i brzęczącej rojem pszczoł pasieki — stoi z lewej strony pawilon leśnictwa z drugiej — rolnictwa.

Leśnictwo mniejsze, lecz bardzo ładnie urządzone, daje doskonały przegląd lasów państwowych na Pomorzu na wykresach statystycznych i mapach, potem na okazach drzewa żywego, jego hodowli przemysłu leśnego. Flora i fauna lasów pomorskich zebrana w najciekawszych okazach — cała kolekcja szkodników ze słynną „sówką“ na czele, wykresy zwierzostronu bardzo interesujące, a wszędzie na ścianach przepyszne okazy rogów, ptactwa ładnego i drapieżnego.

Wśród drobnej własności ziemskiej jest znaczna przewaga ludności polskiej, w majątkach od 50—100 ha. na 1046 Polaków jest 401 Niemców, w majątkach 100—500 ha — Polaków 453 na 238 Niemców; 500—1000 ha Polaków 66 na 79 Niemców; powyżej 500 ha. Polaków 26 na 37 Niemców. Na 2356 majątków ponad 50 ha. czyli 1591 jednostek we władaniu polskiem 66%.

Znaczna ilość producentów rolnych Niemców wśród najprawdopodobniej gospodarujących właścicieli większych spraw, że duża ilość ekspozatów w dziale rolniczym od nich pochodzi. Jednak polska własność większa z powodzeniem z nimi rywalizuje, co się już uwidoczniło w swym pawilonie „Rolnictwa“. Wystawiono tu obfite okazy gospodarstwa nasiennego braci Kleszczyńskich. Tow. Pszczelniczego w Toruniu, Instruktoratu Rybackiego. Tow. Mleczarni i fabryki Kazeiny z Pelplina, zbiór wspaniałych podków mistrza Pokojkiego z Kowalewa, wylegarnie ryb z Gródka, nasiona z W. Jankowic z Zamartego, znalazły się także poznańskie: „Siew“ i „Otmianowski“, wdzienne ekspozycje uczniów i uczennic szkół rolniczych w Skórczu, Toruniu i Kowalewie. Pomorska Izba Rolnicza wszędzie tu rękę swą przyłożyła. Jest także dział meljoracji rolnych. Z Zagranicznych ekspozatów, mających przedstawicielstwo na Pomorzu powszechną uwagę zwraca chłodnia mechaniczna, konserwująca masło i mleczko bez lodu. Najwięcej okazów jest w dziale nasiennictwa, do czego Wielkopolska (Gola, Gołębin, Gutowo, Pudliszki) znacznie się przyczyniła. Przy sposobności warto zwrócić uwagę, że nasiennictwo ma u nas pozycję aktywną w bilansie handlowym.

A teraz do najbardziej imponującej dzielnicy wystawy: — inwentarza żywego. Obfitość i wysoki poziom tego działu są wprost imponujące. Przeszło 1000 okazów wszelkiego domowego stworzenia od potężnych, wprost potwornych buhajów i 935 kilowych ogierów belgijskich aż do tęczowo barwnych gołębi — przyciąga najwięcej widzów.

Nie sposób wymienić kilkudziesięciu obór z najstojniejszych pomorskich, z bydlętem wspaniałym, trudno nie zgubić się w labiryncie stajni zarodowych koni pół-krwi szlachetnej, z których nad niejednym wisi obrazowe drzewo genealogiczne, a wartość ich liczy się na grube tysiące.

A dalej chlewnie z okazami, jakich trudno gdzieindziej w Polsce znaleźć i te wspaniałe obrazy macierzyństwa zwierzęcego (uśpione olbrzymie lochy z prosiętami), a obok owce rozmaitych gatunków: mergussy, karakuły, fryzy i bujandingery. A obok pawilonik z wełną i skórami. Samych owiec wystawiono 307 sztuk.

Przechodzimy do drobiu, gęsto już premjowanego do gęsi olbrzymów (rasy tuluckiej najprawdopodobniej wielkości kaczek bonefiskich, indyków białych, wirgińskich, perliczek i kur wielorakich gatunków).

Opodal stajni — ogromny plac ogrodzony poręczą. Na nim przeprowadzają stajenni co okazalsze bieguny, setki widzów oklaskują właściciela stajni, który powozi z breku zaprzęgiem 5 ślicznych kasztanów i popisuje się klasyczną jazdą oraz szkołą swych wychowanków.

## Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 6 lipca 1925 r.

Kalendarzyk. 6 lipca. Poniedziałek, Dominika m. 7 lipca. Wtorek, Gyryla i Metodego bb. w. Wschód słońca g. 3 — 48 m. Zachód słońca g. 8 m. 21 Wschód księżycy g. 9 — 30 m. Zach. księżycy g. 5 m. 7

### Komunikat.

Według informacji, zasięgniętych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, kredyty na zasiłki dla rodzin rezerwistów są już zapewnione i z chwilą ogłoszenia w Dzienniku Ustaw ustawy o przywróceniu mocy obowiązującej ustawie z dnia 22. III. 1923r. (Dz. U. R. P. 37 poz. 246), zostaną uruchomione i natychmiast wypłacane.

Ogłoszenie ustawy nastąpi w najbliższych dniach.

### Odnaczenie.

Z okazji Święta Rzemieślniczego dnia 29. 6. b. r. w Grudziądzu, zostały dyplomy wręczone przez pana Wojewodę Pomorskiego w Wielkopolsce następującym pp. mistrzom: W. Jabłońskiemu, cechmistrzowi piekarskiemu, najwyższy dyplom zasługi około rzemiosła.

25-letni dyplom zasługi N. Duszyński mistrz ślusarski, A. Duszyński cechmistrz ślusarski, Fr. Chmurzyński mistrz piekarski, R. Mierza cechmistrz krawiecki, Fr. Pawski mistrz pantoflarski, T. Lietz mistrz kowalski Bratjan.

### Podatek wojewódzki od wyszynku i drobnej sprzedaży trunków.

Za wyszynk i drobną sprzedaż trunków należy uważać w rozumieniu ustawy z dnia 26. września 1923. Dz. U. R. P. nr. 94 poz. 747:

a) sprzedaż spirytusu, wyrobów wódczanych, wina, półwina, wina sztucznego, wina owocowego, moszczu owocowego, miodu, napojów miodowych i piwa do spożycia w lokalu przedsiębiorstwa.

b) sprzedaż trunków wymienionych pod a) bezpośrednio spożywcem, jednak nie do spożycia w lokalu przedsiębiorstwa, w naczyniach otwartych, lub zamkniętych w sposób w handlu nie używany, a to w ilościach poniżej 25 litrów spirytusu i wyrobów wódczanych, a poniżej 50 litrów innych trunków.

c) sprzedaż trunków wymienionych pod a) bezpośrednio spożywcem, jednak nie do spożycia w lokalu przedsiębiorstwa, w naczyniach zamkniętych sposobem, w handlu używanem a to w ilościach poniżej 10 litrów piwa względnie poniżej 50 litrów innych trunków.

Podatek, który wynosi 3% od obrotu, wpłacają przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kategorii do 15. każdego miesiąca do Kasy Skarbowej.

Podatek niewpłacony w terminie, ściągnięty zostanie w drodze przymusowej.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych na powiat lubawski.

### Niesłuszna krytyka.

Lekarty, dnia 1. 7. 25 r.

Od niejakiego czasu znajduje się Skarlin pod opieką nieproszonych opiekunów — korespondentów, którzy o stosunkach w Skarlinie mają tyle pojęcia, ile wilk o gwiazdach.

Przed rokiem pewien zamiejscowy koresp. począł Skarlin korespondencją, a wiadomości swoje o Skarlinie, czerpał chyba z kieliszka przy kolacji, i naturalnie pisał nieprawdę, co później kilkakrotnie potrzeba było prostować w „Drwęcy“.

W nr. 73-cim „Drwęcy“ b. r. pojawiła się znowu koresp., która zaraz w nagłówku stawia Skarlin na ostatnim miejscu pracy społecznej. Naturalnie mija się znowu z prawdą.

Choć w Skarlinie nie zamieszkuje, w pracy społecznej parafji Skarlińskiej od lat dziesiątek biorę czynny udział, pozwolę sobie przeto kilka słów skreślić.

Nieprawdą jest, że Tow. śpiewu „Cecylja“ wojnie otrzymała jakieś nagrody. Takowych otrzymać nie mogło, ponieważ o uzyskanie nagrody nigdzie się nie ubiegało. Prawdą natomiast jest, że nagrody te, uzyskało Tow. przed wojną. Prawdą dalej jest także i to, że do tych, którzy na lekcje śpiewu nie uczęszczają, jak mnie poinformował p. Dyrygent, należy także i sam korespondent, który chociaż jest sekr. Tow., dotąd czynnego udziału w lekcjach śpiewu nie brał, (wymawiając się zawsze brakiem czasu) czem śpiewaków do tego stopnia zniechęcił, że dziś na lekcje śpiewu, uczęszcza nikt nie ma chęci. Niech tylko p. koresp. z najmniejszego wyciągnie konsekwencję, to ten „młody starszek“ sam się ożywi, i będzie dłużej żył, aniżeli p. koresp. w Skarlinie. Jeżeli koresp. mierzy pracę społeczną po ilości zabaw i teatrów, to może być, że Skarlin stoi na ostatnim miejscu, lecz to, zdaniem ludzi rozsądnych hańby nikomu nie przynosi. Zabawy nie zawsze dobrze się kończą.

Jeżeli kto krytykuje pracę społeczną, to przede wszystkim powinien ją znać i krytykować całą, nie zaś walczyć wycinkami jak to czyni p. koresp.



Przyjrzyjmy się tej pracy w Skarlinie. Istnieją tu następujące Towarzystwa. 1) Kółko Rolnicze, 2) Tow. śpiewu „Cecylja”, 3) Zjednoczenie zawodowe, 4) Tow. Inwalidów Wojennych i 5) Tow. Powstańców i Wojaków, które powstało w sierpniu ubiegłego roku. Dlaczego p. koresp. o nich nie wspominał? czy do pracy społecznej należy tylko Tow. śpiewu i wojaków?

Towarzystwa powyższe w życiu społecznym brały zawsze czynny udział. Ostatnio wystąpił nawet swego przedstawiciela na otwarcie wystawy „Wieś Polska” w Liskowie (w Kaliskim) Pytamy się: Czy jeszcze jaka wieś z powiatu wysłała swego delegata do Liskowa? I to właśnie wskazuje, że Skarlinowi w pracy społecznej należy się raczej pierwsze, aniżeli ostatnie miejsce.

A teraz przyjrzyjmy się p. Korespondentowi. To najmłodsze dziecko Skarlina. Do Skarlina przybył niedawno. A że żyjemy w czasach, gdzie jajo mędrze jest od kury, swoją pracę społeczną w Skarlinie rozpoczął od krytyki, w której ludziom, którzy w pracy społecznej posiwili, odmawia nawet miana Polaka i każe się schować w najciaśniejszy kąt. Ale może p. koresp. się omylił, i zdanie powyższe stosuje do siebie? Co do tego, to zgadza się z ono rzeczywistością. Opisując Skarlin, p. Korespondent opisał tylko sam siebie.

Autorze! Gdybyś był milczał, byłbyś filozofem! Serożyński.

#### Kradzież roweru.

Skarlin. We wtorek, dnia 30 czerwca br. skradziono po południu tu, listonoszowi Cybulskiemu rower, znajdujący się przed oberżą p. Gawrońskiego. Złodziej udał się w kierunku Grudziądza. Niewątpliwie policja złodzieja wykryje, który poniesie zasłużoną karę.

#### Odpust M. B. Lipskiej.

W Święto Nawiedzenia N. Marii Panny dnia 2-go lipca odbył się w Lipach (pod Lubawą) doroczny odpust. Już dnia poprzedniego we wtorek, od rana gromadziły się w Lubawie rzesze pątników z różnych stron — nie tylko z okolicy Lubawy, lecz wierni z dalszych okolic, jak z Miawy, a nawet z pod Warszawy, którzy przybyli tu dotąd, ażeby oddać cześć i hołd Najśw. Marii w Lipach, owem miejscu odpustowem, słynącym łaskami na daleki świat.

We wigilię o godz. 3-ciej po poł. wyruszyła wspinała procesja z kościoła farnego z cudownym obrazem, niesionem przez ks. wik. Tęgowskiego. W Lipach odprawił nieszpory ks. Józefowicz z Kowalewa, a kazanie wygłosił ks. prob. Dunajski ze Złotowa.

W uroczystości samą, w środę, udział wiernych był bardzo wielki. Uroczystą sumę odprawił ks. pref. Gordon z Lubawy, zaś kazanie wygłosił ks. Sowiński z Rumiana. Na wotywie wygłosił kazanie ks. Ptaszyński z Koszelew. Na zakończenie wygłosił kazanie ks. wik. Tęgowski. W uroczystej procesji wrócili wierni około 9-tej godz. wiecz. z cudownym obrazem do kościoła farnego w Lubawie.

Staraniem ks. dziekana Kasyny buduje się kamienny mur naokoło cmentarza w Lipach. Chociaż budowla na odpust jeszcze nie była ukończona, budziła jednak ogólny podziw, uznanie i wdzięczność, gdyż potrzebę ogrodzenia cudownego miejsca od lat całych już oczekiwano. Bardzo pięknie przedstawia się potężna kamienna brama na stronie południowej.

#### Egzamin maturalny.

Dnia 4. 6. br. odbył się w Brodnicy egzamin dojrzałości pod przewodnictwem p. wizytatora Biedowicza. Egzamin złożyli następujący maturzyści. Beil Witold, Chmara Paweł, Feldkeller Henryk, Krajewski Ludwik, Kręcki Józef, Lorenz Aleksander, Miszewski Józef, Ochocki Tadeusz, Olszewski Adam, Szczepański Józef, Vidy Feliks, Żuralski Alfons, Guzowski Albin, Kühn Jerzy, Piotrowski Feliks. Trzej ostatni byli uczniami progimnazjum nowomiejskiego.

#### Okręg naddrwęcki kół śpiewackich na Pomorzu.

Lidzbark. Dnia 2. sierpnia br. obchodzi Tow. śpiewu św. Cecylji w Lidzbarku jubileusz swego 50-letniego istnienia, połączone z zjazdem Okręgu naddrwęckiego kół śpiewackich na Pomorzu.

Wszystkie Towarzystwa śpiewu powiatów Działdowskiego, Lubawskiego i Brodnickiego, należących do Okręgu Naddrwęckiego, upraszamy brać czynny udział i przyczynić się w ten sposób do upięknienia uroczystości.

Towarzystwa śpiewu, nie należące do okręgu niniejszem serdecznie zapraszamy na powyższą uroczystość i połączone z tem zjazd. Prosimy wszystkie towarzystwa, mające zamiar brać udział, by nam najpóźniej do dnia 10. 7. donieśli od 1. do 2. piosenek występowych celem umieszczenia tychże w programach.

Zarząd okręgu naddrwęckiego kół śpiewackich na Pomorzu.

M. Rochon, prezes.

#### Koszta utrzymania według urzędu statystycznego.

Według obliczeń głównego urzędu statystycznego, koszta utrzymania spadły w Warszawie w porównaniu z poprzednim okresem o 2'1%, w Częstochowie o 4'9%, w Krakowie o 0'9%, w Łodzi 0'7%, w Lublin 1'3, Bydgoszczy 0'8%, natomiast zwiększyły się w Kielcach o 0'9%, w Poznaniu o 1'4%.

## Sprzedż likwidacyjna posiadłości miejskich i przemysłowych.

Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu ogłosił sprzedaż następujących posiadłości miejskich i wiejskich na Pomorzu:

Miejscowość	Wyszczególnienie	Dotychczasowy właściciel	Przypuszczalna cena w zł
Chojnice	dom mieszkalny z składem fotograficznym	John Greve	16.900
Chojnice	nieruch. z cegielnią	Paweł Poegel	10.800
Działdowo	2 domy mieszkalne, atelier fotograficzny	Spadkobiercy po Annie Kirchner	3.000
Działdowo	2 domy mieszkalne, skład	Otto Augustin	7.700
Gniew	dom mieszkalny i robotniczy, nowoczesna cegielnia, gospodarstwo z żywym i martwym inwentarzem, stodoła, stajnia	Aleksander Tramm	80.000
Grudziądz	2 piętrowy dom mieszkalny ze składem kolonialnym i winiarnią, stajnia i śpichrz, szopa	Willi Marx	31.800
Łasin	dom mieszkalny, warsztat i skład rzeźniczy	Meta Kleist z d. Bieber	3.700
Nowe	2 domy mieszkalne i śpichrz	Fryderyk Maerkert	12.600
Tczew	4 domy mieszkalne	Hermann Pflaumbaum	22.600
Wejherowo	niezabud. nieruchomości	Walter Poless	900
Skarszewy	dom mieszkalny z fabryką wód mineralnych	Jan Schiefelbein	8.660
Skarszewy	dom mieszkalny ze składem kolonialnym i restauracją	Lina Schröder owd. Dominke ur. Druschke	5.800
Itowo	niezabud. nieruchomości	Jan Mielke i żona jego Róża z domu Berndt	500
Puck	dom mieszkalny	Karol Irrgang	5.900
Jastarnia	stacja ratunkowa w Jastarni	Deutsche Gesellschaft z. Rettung Schiffbrüch.	6.600
Hel	stacja ratunkowa na Helu	"	4.700

Kaucja wynosi 10 procent przypuszczalnej ceny. Podania na powyższe objekty należy składać w ciągu 30 dni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego w „Monitorze Polskim”, t. j. więc aż do 10 lipca b. r.

Podania należy kierować do Komisarjatu G. U. L. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 22, pokój 113; tamże udziela się również szczegółowych informacji.

W podaniu należy: a) oznaczyć dokładnie obiekt, na który się reflektuje, b) podać cel, dla którego zamierza się nabyć dany obiekt, c) złożyć oświadczenie w miejsce przysięgi o stanie majątkowym następującej treści: „oświadczam niniejszem w miejsce przysięgi, że posiadam majątek w wysokości . . . . . w formie . . . . .”

#### Oszustwo brylanciarzy.

Warszawa. Do przechodzącej ulicą Dziką Adlerówny, hafciarki, która wracała do domu z zabranami do roboty, roletami okiennymi, podszedł jakiś jegomość, pytając, czy jest gdzie w pobliżu chrześcijański sklep jubilerski. Otrzymałszy odmowną odpowiedź przeszedł na drugą stronę ulicy. Po chwili zbliżył się do niej, inny mężczyzna z zapytaniem, czego chciał ów przechodzień, przyczem powiedział jej, że człowiek ten ma brylanty, które on by chciał kupić, lecz będąc żydem, prosił ją czyby ona za niego nie dokonała kupna. Adlerówna zgodziła się na propozycję nieznanego i kupiła brylanty, dając sprzedawcy 110 złotych i niesione rolety. Nieznajomy skierował A. na ulicę Pawią gdzie rzekomo zamieszkuje jego ojciec, który miał odkupić od niej brylanty, dając jej 100 zł odstępnego. Adlerówna, udawszy się pod wskazanym adresem dowiedziała się, że padła ofiarą oszustwa. Natychmiast zwróciła się do policji, aby ta zajęła się odszukaniem oszustów.

#### Zamach samobójczy aresztowanego.

Warszawa. Onegdaj wiecz. posterunkowy przechodząc przed pewnym domem na ulicy Muranowskiej zauważył dwóch podejrzanych mężczyzn, których zatrzymał i sprowadził do komisariatu w celu wylegitymowania ich. Obaj aresztowani zamieszkują przytułek dla bezdomnych przy ul. Dzikiej. Podczas rewizji przy jednym z nich znaleziono nabity rewolwer oraz naboje. W odpowiedzi na zapytanie posterunkowego, czy ma pozwolenie nosić broń, szybkim ruchem schwycił leżący na stole swój własny scyzoryk i nim policjanci zdołali mu przeszkodzić, wbił go sobie kilka razy w klatkę piersiową. Zawezwany natychmiast lekarz skonstatował kilka powierzchownych ran, które nie zagrażają zdrowiu aresztowanego.

#### Nowa książka.

Dr. Stanisław Sławski, Delegat Rządu Polskiego w Radzie Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku:

„Dostęp Polski do morza a interesy Prus Wschodnich”, z przemową Eugenjusza Romera. — Drukiem i nakładem „Drukarni Gdańskiej” T. A. w Gdańsku 1925. — Skład Główny: „Księgarnia Św. Wojciecha w Poznaniu”. Str. 106, dzieło opatrzone 10 tablicami. Cena 1,50 zł.

Książka ta stanowi odpowiedź na propagandę niemiecką, uprawianą celem oderwania Pomorza od Polski i przyłączenia go wraz z Gdańskiem do Niemiec. Znakomity geograf, prof. Eugenjusz Romer pisze w swej przedmowie do tej monografji, co następuje: „. . . . Autor tej książki, który pozwolił mi kilka słów z punktu widzenia geografji dopisać do Jego nieocenionych wywodów do naszych praw do morza, ilustruje tak świetnie stan prawny i stan faktyczny, a w walce z niemiecką propagandą tak świetnie posługuje się bronią, którą nauka i filozofja niemiecka przeciwko swej propagandzie ukuła, że trudno tej książce nie życzyć, ale i nie spodziewać się najlepszego powodzenia i rozpowszechnienia.

Niech się z tej książki rodzi w społeczeństwie siła i wola zwartego współzycia ziemi polskiej z polskiem morzem.

Spoistość, jednomyślność i powszechność myśli, wiary i woli narodu jest w każdej sprawie tego narodu najmocniejszym sojusznikiem”.

Cenne i ciekawe to dzieło polecamy uwadze czytelników naszych, wobec aktualności problemu i oibrymiej doniosłości jego dla naszego bytu państwowego.

#### „Przyjaciel Szkoły”.

Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego Poznań, Rok IV. Nr. 11.

Również i treść ostatniego zeszytu „Przyjaciela Szkoły” poświęcona jest w przeważnej części zagadnieniu szkoły pracy — Dr. W. Knapowska omawia metodę nauczania historii według zasad szkoły pracy, a inspektor szkolny Poprawski w dokończeniu artykułu „Nowe drogi”, podaje ostatnie okresy rozwoju historycznego idei twórczości w nauce szkolnej. Lekcja na temat „Żaby”, Przyrowskiego jest jakby przykładem praktycznym do teoretycznych rozważań poprzednich autorów. Z dalszej treści wymieniamy Dr E. Winklera trafne wskazówki, dotyczące wyboru odpowiedniej lektury dla młodzieży szkolnej, uwagi Hechta w sprawie nauki kaligrafji, Nasze Echa (Dział pytań i odpowiedzi), Oceny książek i różne wiadomości.

Adres Redakcji i Administracji: Poznań, Różana Nr. 4a.

## Wiadomości z kraj obcych.

#### Okup Paderewskiego.

Donieśliśmy już, że Ignacy Paderewski otrzymał przed kilku dniami na uniwersytecie w Glasgowie, godność honorowego doktora prawa. Otóż, gdy ceremonia ta się skończyła, Paderewski został otoczony przez deputację akademików, którzy oświadczyli mu, że biorą go do niewoli, z której uwalnia go dopiero wówczas, gdy zechce zasiąść do fortepianu. Paderewski oświadczył wprawdzie, że od końca maja nie grał — mimo to jednak złożył żądany okup i został z niewoli uwolniony.

#### Cudowne uzdrowienia w Lourdes.

W ostatnich czasach donoszą gazety o kilku cudach, jakie wydarzyły się w Lourdes w ostatnich dniach.

W niedzielę, dnia 7 czerwca rb. po kąpieli uzdrowiona została 27-letnia Hiszpanka, od lat dziesięciu sparaliżowana. Inna, której ciało pokryte było ranami, również po kąpieli w nocy ozdrowiała zupełnie a rany jej zagoiły się.

W czasie procesji stary lekarz, Portugalczyk, chodzący o kulach, — po błogostawieństwie wstał bez podpory. Tak samo uzdrowiony został pewien zakonnik, po modlitwie w cudownej grocie.

#### Beatyfikacja ośmiu Jezuitów.

W tych dniach odbyła się w rzymskiej bazylice uroczysta beatyfikacja ośmiu jezuitów francuskich, którzy byli pierwszymi misjonarzami krzewiącymi wiarę Chrystusową w Ameryce Północnej. Pięciu z pośród nich, a mianowicie: O. Brebeuf, Lallemand, Daniel, Garnier i Chanebel zginęli w Kanadzie, torturowani przez Indian. Trzej jezuita: Jogues oraz bracia Goupil i Deland, stracili w ten sam sposób życie na terenie dzisiejszych Stanów Zjednoczonych. Relikwie tych mężów błogostawionych, które znajdowały się w siedzibie jezuitów w Quebecu, przewieziono do Rzymu.



### Wielka kradzież pereł w Paryżu

W dniu 15 czerwca br. okradziono w Paryżu hindusa, zawodowego handlarza pereł, przedstawiciela wielkiej firmy jubilerskiej w Bombai. Kradzieży dokonał niejaki Benjamin Silver, przedstawiając się za Amerykanina. Tego Benjamin Silvera przedstawił hindusowi jakiś agent rosyjski twierdząc, że Silver chce nabyć większą ilość pereł.

Agent i Amerykanin udali się w towarzystwie tłumacza do mieszkania hindusa. Tam Amerykanin wybrał 1323 pereł wartości 6 tysięcy funtów szterlingów.

Według zwyczaju, obowiązującego podczas kupna pereł, handlarz wyjął pereł w bibułki, w której były one owinięte i włożył do koperty. Tę kopertę Silver zapieczętował w obecności hindusa swoją pieczęcią. Potem oddał kopertę handlarzowi i prosił o zachowanie tej koperty w kasie aż do dnia następnego. Wtedy o godzinie 3-iej po południu przyjdzie on, zapłaci za pereł i zabierze je ze sobą. Na ten akt kupna się skończył. Gdy następnego dnia o godzinie 3-iej po południu nikt nie zjawił się u hindusa, ten ostatni zaczął podejrzewać coś złego. Udał się do Grand Hotelu, gdzie Silver miał mieszkać i spytał o niego. Dowiedział się, że Benjamin Silver w Grand Hotelu jest nieznanym. Wtedy hindusa ogarnęło złe przeczucie. Czempredyż pospieszył do domu, rozdarł kopertę i ku wielkiemu przerażeniu zamiast cennych pereł znalazł fałszywe, wartości co najwyżej 5 franków. Zrozpaczony pojechał do policji, gdzie podał dokładny rysopis oszusta.

Policja jest zdumiona, kto jest tym oszustem. Bądź co bądź jest to wprawny złoczyńca, skoro umiał w obecności 3 świadków, patrzących na jego ruchy zamienić kopertę z prawdziwymi perełami, na podobną kopertę, mieszczącą pereł fałszywe.

### Zuchwały napad bandycki na bank w Ameryce.

Onegdaj pięciu bandytów napadło na filię Banku Narodowego w Shulsburgu w stanie Wisconsin. Bandyci powiązali urzędników banku, rozsadzili przy pomocy materiałów wybuchowych kasę bankową i zrabowali z niej 50 tysięcy dolarów w złocie i banknotach, odjechali samochodem, który przez cały czas ich operacji bandyckich oczekiwał na nich przed drzwiami banku.

Gdy rozległ się straszliwy wybuch, spowodowany rozsądzeniem kasy bankowej, liczni przechodnie zważeni silną detonacją chcieli pospieszyć do banku, ale

wówczas dwaj bandyci pełniący straż w samochodzie, otworzyli na publiczność szybkostrzelny ogień karabinowy, tak, iż bandyci zatrudnieni wewnątrz lokalu bankowego mogli bez przeszkody zajmować się rabunkiem, który trwał przeszło 10 minut.

Jeden z tych bandytów operujący wewnątrz banku, musiał być mechanikiem telefonicznym z zawodu, gdyż z bankowej centrali telefonicznej udało mu się unieruchomić całą sieć telefoniczną miasta Shulsburga.

Kiedy po dokonaniu napadu, władze miejscowe chciały skomunikować się telegraficznie z sąsiednimi miastami, aby utrudnić bandytom ucieczkę, okazało się, że bandyci także wszystkie druty telegraficzne poprzeczali.

Wielu gorliwych mieszkańców miasta przy pomocy swoich samochodów i motocykli puściło się w pogoń za bandytami, ale ponieważ bandyci gęsto, się ostrzeliwali, przeto nie udało się ich schwytać. Przepadli oni, nie pozostawiając żadnego śladu.

### Ruch towarzystw.

**Nowemiasto.** W niedzielę dnia 12. VII. 1925 r. o godz. 11<sup>1/2</sup>, odbędzie się zebranie Związku Inw. Woj. R. P. w lokalu p. R. Pawłowskiego.

Na porządku obrad referat delegata z VI zjazdu krajowego - inwalidzkiego w Warszawie oraz szereg innych ważnych spraw -

O jaknajbliższym przybyciu wszystkich członków uprasza Zarząd.

**Nowemiasto.** W środę dnia 8. lipca o godz. 4-tej po południu odbędzie się miesięczne zebranie Towarzystwa Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w ochronce. P. Jentkiewiczowa sekretarka.

**Lubawa.** Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków odbędzie się dnia 12. lipca br. na sali p. Czuki o godz. 4-tej popoł. Ze względu na bardzo ważną sprawę, jaka stanie na porządku dziennym uprasza się wszystkich członków na zebranie przybyć. Zarząd.

### Gielda pieniężna.

Warszawa, dnia 3. 7.

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	5.17	-	-
1 funt angielski	25.26	-	-
100 frank. franc.	24.39	-	-
100 frank. belg.	24.19	-	-
100 frank. szwajc.	100.85	-	-
100 koron czeskich	18.41	-	-
100 lir włoskich	18.37	-	-

### Gielda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 3. 7.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz. Uwaga dla handlu hurtownego.

Notowanie w złotych.

Zyto	32.00-33.00
Pszonica	35.50-37.50
Jęczmień br.	23.00-24.00
Jęczmień na paszę	-
Owies	32.50-31.50
Mąka żyt. 70 <sup>o</sup>	43.00-45.00
Mąka pszenna 65 <sup>o</sup>	54.50-57.50
Ospa żytnia	-20.00
Ospa pszenna	-19.50

Uwagi: Usposobienie niskowe. Zastój na rynku.

### Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 17. 4. 25. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej - wołów, - buhajów, - jałówek i krów, 1933 sztuk, 362 owiec, 500 kóz, 403 świnie, - prosiąt, - kociąt

Płacono za dwa centnary żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	80-	zł.
" " "	II kl.	68-68	"
" " "	III kl.	50-54	"
" " "	I kl.	90-	"
" " "	II kl.	76-80	"
" " "	III kl.	94-68	"
" " "	I kl.	-	"
" " "	II kl.	58-	"
" " "	III kl.	-	"
" " "	I kl.	114-	"
" " "	II kl.	108-110	"
" " "	III kl.	96-1'6	"

## Osiedliłem się w Lubawie

jako lekarz weterynaryjny.

Wykonuję wszelkie czynności lekarsko-weterynaryjne. Na razie zamieszkam w **Hotelu Kopernika** ul. Gdańska 22, tel. Lubawa 9.

**J. PRÖBSTING,**  
lekarz weterynaryjny.

W. Panom właścicielom samochodów podaję do wiadomości, iż posiadam stale na składzie słynne i na całym świecie używane **oleje samochodowe**

## GARGOYLE

w blaszankach zaplombowanych à 5 kg. oraz **maszyny Gargoyle** i oddaję takowe po cenach oryginalnych.

**Józef Will, Lubawa, rynek**  
Centralna Drogerja.

## LASKI

w wielkim wyborze i po cenach przystępnych, poleca

**Księgarnia „Drwęca”**

## TAPETY

poleca

**Drwęca drukarnia i księgarnia.**

### Najtańsze źródło zakupu

Likiery  
Wódki  
Spirytus rekt. 95%  
Piwo w butelkach  
detalicznie i hurtownie  
poleca

**Jan Czajkowski**  
Lubawa, ul. Ratuszowa 3.

**Dom Rakowice**  
poszukuje kilku  
**murarzy**

**Stodołę**  
mam od zaraz do wydzierżawienia  
**Altmann,**  
Lubawa.

Sprzedza świeże

**kartofle**  
Kruk, Nowemiasto.

**Fornal**  
z zaciągiem  
potrzebny od zaraz

**Maj. Lipowydwór**  
Wszelkie  
**formularze**  
poleca  
„DRWECA” Nowemiasto.



**WALIZKI** fibrowe i płócienne  
**KUFRY** bagażowe, męskie i damskie  
**KUFRY** kabinowe  
**TORBY** (Maulbygle)  
skórzane i płócienne

poleca w wielkim wyborze

**„DRWECA”**

Drukarnia i Księgarnia  
Nowemiasto, Rynek 4. Lubawa, Gdańska 3.

## DRUKARNIA „DRWECA”

Sp. z o. p.

NOWEMIASTO-POMORZE

wykonuje wszelkie druki: kupieckie,  
dla przemysłowców, towarzystw szkół,  
urzędów, rodzinne itd.

szybko, gustownie i po cenach umiarkowanych.

**Własna Introligatornia.**